

**Problematyka „jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu”  
w świetle papieskiego nauczania czterech pielgrzymek  
Jana Pawła II do Polski (1979–1991).  
Z teologii przepowiadania Słowa Bożego.**

## **1. Wprowadzenie.**

1. Chrystus Pan „polecil apostołom, by Ewangelię przyobiecana przedtem przez proroków, którą sam wypełnił i ustami własnymi obwieścił, głosili wszystkim”<sup>1</sup>. Z postanowienia więc Pańskiego „św. Piotr i reszta apostołów” – konsekwentnie „Biskup Rzymski, następca św. Piotra i biskupi, następcy apostołów”<sup>2</sup> – zostali „związanymi wiary”. Czynili to od wczesnego chrześcijaństwa sami oraz przy pomocy „prezbiterów i diakonów”.

Wyraźnie przeto widać, że problematyka: głosić Ewangelię i „jak głosić” ma swoją długą historię w Kościele: osiągnięcia i klęski, rezultaty i braki<sup>3</sup>. Z tego też widać, iż przepowiadanie Ewangelii było i jest nadal częścią ciągłego i ważkiego procesu odnowy życia członków Kościoła, którym zajmowali się m.in. papieże i sobory<sup>4</sup>. Ostatni Sobór Watykański II, zaakcentował kilka przejawów tego odnowionego życia dzięki przepowiadaniu słowa Bożego w takich m.in. tezach:

– „Kościół wierzy, że Chrystus... może człowiekowi przez Ducha Świętego udzielić światła i sił, aby zdolny był odpowiedzieć najwyższemu swemu powołaniu”<sup>5</sup>,

– „Życie duchowne ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii. Chrześcijaństwo powinno zawsze nosić w ciele swoim umartwienie Jezusowe, aby życie Jezusowe przejawiało się w ciele śmiertelnym”<sup>6</sup>,

– „Konieczną jest rzeczą, by wszyscy duchowni, zajmujący się posługą słowa, przyglnęli do Pisma Świętego, (bo) próżnym głosić słowa Bożego (jest ten, kto nie jest) wewnątrz jego słuchaczem”<sup>7</sup>.

Tym, jak się zdaje, należy tłumaczyć m.in. intensywne „podróże apostołskie”<sup>8</sup> papieży Pawła VI i Jana Pawła II do kościołów lokalnych i narodów w imię: „utwierdzać braci”. Nauczanie papieży zawierało bowiem i zawiera w sobie inny niż biskupów, kapłanów, diakonów stopień „zobowiązawalności” wiernych zwłaszcza wtedy, „gdy stawia (ono) trudne wymagania i żąda trudnego posłuszeństwa”<sup>9</sup>.

Podejmowanie przeto zagadnień z teologii słowa Bożego jest również szukaniem konkretnej pomocy dla pełniących w Kościele posługę tegoż słowa<sup>10</sup>. Czyni to w naszych czasach, poprzez swoje wyspecjalizowane organy Stolica Apostolska. Ona to poprzez Papieską Radę d/s Dialogu z Niewierzącymi ogłosiła w roku 1991 kwestionariusz, a następnie (w r. 1992) rozesłała go do episkopatów świata i działających przy nich Komisjach d/s Dialogu z Niewierzącymi na temat: „Jak mówić o Bogu do dzisiejszego człowieka?”<sup>11</sup> Papieska Rada również postanowiła zwołać

międzynarodową konferencję na temat: „Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu” do Rzymu w marcu b.r.<sup>12</sup> Jednakże zamierzenie to doszło do skutku już pod auspicjami Papieskiej Rady do spraw Kultury w dniach 15–18 marca z udziałem papieża Jana Pawła II, z udziałem reprezentacji wielu episkopatów świata, w tym i Episkopatu polskiego.

Papież tak m.in. wtedy mówił do uczestników: „... sytuacja wyznacza kierunki działania: ewangelizować kultury i inkulturować wiarę”<sup>13</sup>. Jeden z polskich uczestników obrad, biskup Józef Życiński poddał taki, wielokrotnie powtarzany podczas obrad wniosek: aby „mówienia o Bogu dziś” nie sprowadzać do poziomu komunikacji słownej<sup>14</sup>. Istnieje bowiem absolutna „potrzeba świadectwa życia opartego na zasadach wiary chrześcijańskiej”, które jest w stanie „fascynować i wprowadzać w świat wartości, ku którym nie prowadzą same słowa”.

Na biskupach, kapłanach i diakonach w Kościele w szczególny sposób spoczywa „ewangelizowanie”, „inkulturyzowanie”, „mówienie o Bogu” i „świadectwo życia”, oparte na zasadach wiary chrześcijańskiej<sup>15</sup>. Dziś bowiem, mówił papież Jan Paweł II do wspomnianego gremium w Rzymie, „obserwujemy dwojakie zjawisko: w większości krajów tradycyjnie chrześcijańskich istnieje głęboki rozłam między Ewangelią a rozległymi obszarami kultury, podczas gdy w młodych Kościołach bardzo naglący staje się problem spotkania Ewangelii z lokalnymi kulturami”<sup>16</sup>.

W Polsce, kraju o długiej tradycji chrześcijańskiej, Papież wielokrotnie podczas pielgrzymek w latach 1979–1991 mówił o tym „rozłamie” szczególnie do polskiego Episkopatu<sup>17</sup>. Podkreślał także konieczność właściwej ewangelizacji, a w niej właściwego przepowiadania Ewangelii, fundamentu pracy Kościoła; podawał jej kierunki i sposoby czynienia tego przez biskupów, kapłanów i diakonów (a właściwie „Seminarzystów” studiujących w polskich seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych). Stąd to do tego audytorium papieskich pouczeń ograniczyłem swoje fragmentaryczne analizy.

A ponieważ „pielgrzymki” papieskie do Polski odbywały się w czasie „posoborowym”, w czasie udostępniania wiernym Kościoła tekstów i treści dokumentów soborowych oraz po pontyfikacie soborowego papieża, Pawła VI, pontyfikacie również obfitym w treści „jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu”, przeto musiałem – chociaż w bardzo małym stopniu – uwzględnić w opracowaniu tym jego dwie encykliki („*Ecclesiam suam*” i „*Populorum progressio*”) oraz ważną treściowo adhortację apostolską „*Evangelii nuntiandi*”<sup>18</sup>. Pielgrzymowanie zaś Papieża–Polaka do ojczyzny odbywało się między publikowaniem przezeń encyklik, adhortacji apostolskich i listów apostolskich z dostrzegalną niekiedy bliskością tematyczną wobec „jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu”. Dlatego to „musiałem” w treści niniejszego opracowania w jakimś stopniu uwzględnić i trzy jego encykliki: „*Redemptor hominis*”, „*Redemptoris missio*” i „*Centesimus annus*”, adhortację „*Catechesi tradendae*” oraz list apostolski „*Salvifici doloris*”. Właściwą zaś problematykę niniejszego opracowania, „jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu” ograniczyłem świadomie do papieskich „przemówień”, kierowanych wyłącznie do polskich biskupów, kapłanów i diakonów („seminarzystów”), ale w układzie pytań kwestionariusza Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi. Chodziło w tym o dwie sprawy: przypomnienie przepowiadającym w Polsce „głosu Piotra naszych czasów” i o pokazanie na tekstach papieskich obecności problematyki „jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu”.

Z wyżej wspomnianych źródeł zrodził się następujący układ treści niniejszego opracowania, oby pożytecznego dla przepowiadających słowo Boże w Polsce:

1. Wprowadzenie.

2. Jak głosić słowo Boże dziś w świetle kilku encyklik i adhortacji apostolskich papieży: Pawła VI i Jana Pawła II.

3. Problematyka „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” w nauczaniu czterech pielgrzymek Jana Pawła II do Polski.

4. Kilka wniosków.

## 2. „Jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” w kilku encyklikach i adhortacjach papieży: Pawła VI i Jana Pawła II.

a) Papież Paweł VI na temat: „Jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” w encyklikach: „*Ecclesiam suam*” i „*Populorum progressio*” oraz adhortacji „*Evangelii nuntiandi*”.

Wspominałem już, że problem „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” źródłowo świadomie ograniczam do dwu encyklik papieskich i jednej adhortacji z racji merytorycznych i niejako „przestrzennych”: braku miejsca. Na źródłowej bazie tych dokumentów papieskich mam zamiar krótko odpowiedzieć, głównie za pomocą odpowiednich tekstów, na trzy następujące pytania:

– z czego w/w „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu”, zdaniem papieża Pawła VI, powinno w Kościele wynikać?

– zasięg głoszenia ewangelicznego, czyli kogo obejmuje owo „jak” w obecnej sytuacji Kościoła działającego w świecie?

– które prawdy i „jak” je ludziom głosić „dziś”?

Uważam, że najwięcej materiału do naszkicowania zamierzonej odpowiedzi, wynikną analizy papieskich tekstów, dają te właśnie dokumenty, a szczególnie encyklika „*Ecclesiam suam*” z roku 1964, początkująca dość długi pontyfikat Pawła VI i adhortacja „*Evangelii nuntiandi*” z roku 1975, opublikowana w dziesięciolecie zakończenia Soboru Watykańskiego II, będąca prawie podsumowaniem pontyfikatu Pawła VI<sup>19</sup>. O wiele mniej pod względem treściowym okaże się przydatna encyklika „*Populorum progressio*” z roku 1967, dlatego niewiele razy będzie cytowana w niniejszym tekście.

Zaczynam zatem od encykliki „*Ecclesiam suam*” w której, po podaniu we wstępnej fazie<sup>20</sup> przez autora trzech zamierzeń „na początku pontyfikatu”, mianowicie, że „Kościół winien głęboko w siebie wnikać”, że „członkowie Kościoła muszą i błędy swoje naprawić i gnać się usilnie ku wszelkim rzeczom doskonalszym”, oraz że ludzie Kościoła winni się usilnie starać o „zacieśnienie stosunków z całą wspólnotą ludzką”, Paweł VI zaakcentował niczym nie zastąpioną rolę Objawienia Bożego i przepowiadania słowa Bożego w słowach: „... objawienie Boże dokonało się wiele razy i wieloma sposobami na kanwie ludzkich wydarzeń”, aby „mogło osiągnąć życie ludzkie na drogach właściwych ludzkiemu słowu i łasce Bożej. To łaska Boża spływa, udziela się duszom przez tajemnicze wnikanie, po usłyszeniu orędzia zbawienia i bezpośrednim wzbudzeniu aktu wiary”. Wiara więc w Chrystusa i Jego Ewangelię, a w niej „świadomość tajemnicy Kościoła”, rodzi prawdziwego wierzącego w Chrystusa, „który wychował się i wykształcił na nauce słowa

Bożego”<sup>21</sup>. Taki dopiero człowiek może w Kościele podjąć ewangeliczne obowiązki moralne oraz życie sakramentalne.

Wydaje mi się, że papieskie nauczanie wspomnianej encykliki na temat fundamentalnej i wyjątkowej roli przepowiadania słowa Bożego w Kościele i jego wpływu na jakość życia chrześcijańskiego można sprowadzić do takich oto sformułowań:

– „Szczególna pełnia sił” w Kościele łączy się z „potrzebą głoszenia wszędzie Dobrej Nowiny”, z obowiązkiem „głoszenia zbawienia wiecznego ludziom”. A „samo trwanie we wierze nie wystarcza”<sup>22</sup>.

– „Głoszenie słowa Bożego” szczególnie nabiera znaczenia „w czasach dzisiejszych w dziedzinie środków apostołstwa katolickiego, a mianowicie w zastosowaniu dialogu. Nie można go zastąpić żadnym innym sposobem szerzenia myśli, chociażby odznaczał się on wyjątkową siłą oddziaływania i aktualnością, dzięki zastosowaniu zdobywczy techniki, publikacji, radia i telewizji...”, apostołstwo i święte głoszenie słowa (Bożego) stoją niemal na równi. Pierwszorzędną jednak formą apostołstwa jest głoszenie słowa”<sup>23</sup>.

– „Trzeba nam więc powrócić do prawdziwej sztuki głoszenia słowa Bożego, (do) zasad, dzięki którym stałaby się ona prosta, przejrzysta, mocna i poważna, abyśmy dorównali w szlachetnym współzawodnictwie tym wszystkim, którzy dzięki sztuce wymowy posiadają w naszych czasach ogromny wpływ, mając możliwość przemawiania tam, gdzie kształtuje się opinia publiczna”<sup>24</sup>.

– „Prawdziwego chrześcijanina” wychowuje się i kształci, zdaniem papieża Pawła VI, przede wszystkim „na nauce słowa Bożego”, na „łasce sakramentalnej” i na posłuszeństwie „niebieskim natchnieniem Pocieszyciela”<sup>25</sup>, a „dobre formy pobożności” nabywa się „z czytania Pisma świętego, świętych Ojców i Doktorów Kościoła, a także wszelkich innych pomocy, przydatnych do kształtowania się tej świadomości w Kościele”<sup>26</sup>.

Przytoczone przed chwilą teksty encykliki „*Ecclesiam suam*” zdają się stanowić podwalinę do odpowiedzi na trzy postawione wcześniej pytania, a u Czytelnika mogą powodować refleksję nad własną relacją pomiędzy głoszeniem słowa Bożego, czy też jego własnym głoszeniem, a postawami ludzi czy też zjawiskami socjologiczno-religijnymi typu: „samo trwanie we wierze”, „prawdziwy chrześcijanin”, „formy pobożności”, „apostołstwo”.

W takim przeto kontekście, przystępując do konkretyzowania odpowiedzi na postawione na początku tego punktu pytania, a raczej do treściowego dobierania odpowiedzi na nie zawartej w papieskich tekstach, podkreślam już tutaj ich chrześcijańską i kapłańską przydatność w życiu codziennym i siłę nalegania papieskiego zdania: „powierzyła nam Opatrzność Boża pokierowanie Kościołem, ustanowiła Nas Biskupem Rzymskim, pierwszym Pasterzem całej swojej Owczarni”<sup>27</sup>.

Z przebogatych sformułowań encykliki „*Ecclesiam suam*” można podać wiele zdań, które przybliżają i rozjaśniają zawartość treściową pytania. Z czego problem „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” powinien w Kościele wynikać? Ograniczę się tutaj do kilku tekstów, które wydają mi się w tej materii ważne:

– głównie „mówienie dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” powinno wynikać z „życiowej łączności z Chrystusem” głosiciela Ewangelii<sup>28</sup>,

– bycie „prawdziwym chrześcijaninem” nie jest prawdą zamykającą się tylko w ramach wiedzy teologicznej, ale winna (ona) wejść w samą praktykę życia”<sup>29</sup>,

– „jeżeli będziemy się starali rozbudzić w sobie zmysł Kościoła, zdolny do udzielania

mocy, to wiele spraw, które wydają się trudne, rozwiąże się, poznamy bowiem życie Kościoła przez doświadczenie oświecone i potwierdzone światłem nauki<sup>30</sup>,

– „jeżeli mówimy o odnowie (Kościoła, to chodzi w niej o to), byśmy zachowali oblicze i rysy Kościoła, nadane mu przez Chrystusa”<sup>31</sup>,

– w oparciu o łaskę i odwzorowywanie Syna Bożego istnieje możliwość docierania ze słowem Bożym „do ludzi”, ponieważ „Słowo Boże siebie uczyniło człowiekiem” i przyobiekło zarazem „formy życia tych”, którym zbawienie zaniósł<sup>32</sup>,

– kościół to „dom Boży”, którego dzieci i mieszkańcy powinni się odznaczać „pełnią wiary, miłości oraz dobrych uczynków”<sup>33</sup>.

Wyraźniej i w sposób bardziej jednoznaczny na powyższe pytanie papież Paweł VI odpowiedział w adhortacji „*Evangelii nuntiandi*” w punkcie: „Co to znaczy ewangelizować”. Można w nim spotkać następujące stwierdzenia:

– „... głoszenie (Ewangelii) winno przede wszystkim dokonywać się przez świadectwo jakiegoś chrześcijanina albo grupy chrześcijan, którzy wśród społeczności ludzkiej w której żyją okazują, że umieją innych rozumieć i przyjąć, dzielą dole i los życia, solidaryzują się, z własnej woli szerzą wiarę w pewne dobra duchowe oraz nadzieję w rzeczywistość niewidzialną”<sup>34</sup>,

– „do takiego świadectwa powołani są wszyscy chrześcijanie, którzy z tej racji mogą być prawdziwymi głosicielami Ewangelii”<sup>35</sup>,

– „ale to nie wystarczy”, konieczne jest jeszcze „jasne i niedwuznaczne wieszczenie Pana Jezusa, głoszenie imienia i nauki, życia i obietnic Królestwa i tajemnicy Jezusa Nazareńskiego, Syna Bożego – kerygmat, kazanie lub katecheza”<sup>36</sup>,

– a „przepowiadanie osiąga swą pełną moc i znaczenie tylko wtedy, kiedy jest słuchane, przyjęte, przyswojone i kiedy w tym kto je przyjmuje, wznieca przyłgnięcie całą duszą” i powoduje „odmianę swego życia”<sup>37</sup>.

Papieska „odpowieź” na drugie pytanie, które dotyczy zasięgu dzisiejszego głoszenia słowa Bożego w Kościele w obecnej sytuacji świata, zawarta jest w dużej mierze w takich dokumentach Pawła VI jak encyklika „*Ecclesiam suam*” i adhortacja „*Evangelii nuntiandi*”, zwłaszcza w tych częściach, które zatytułowane są następująco: „Z kim należy prowadzić dialog?”<sup>38</sup> i „Odbiorcy ewangelizacji”<sup>39</sup>.

W pierwszym dokumencie papież wymienił cztery „kręgi” ewangelicznego oddziaływania Kościoła dzisiejszego, a mianowicie „ludzką społeczność – świat”<sup>40</sup>, dalej „ludzi oddających cześć Bogu jednemu, temu samemu, którego i my czcimy”, następnie „naszych Braci dotychczas od nas odłączonych”, wreszcie katolików, „będących w domu Bożym, to jest w jednym, świętym i apostołskim Kościele, którego Kościół Rzymski jest matką – głową”. W drugim zaś dokumencie, adhortacji apostołskiej, Paweł VI grono „odbiorców” ewangelicznego wieszczenia Kościoła sprowadził jedynie do dwu kategorii ludzi, a mianowicie do tych:

– „którzy nigdy nie słyszeli Dobrej Nowiny Jezusa”<sup>41</sup>,

– i tych, „którzy już przyjęli wiarę i którzy często od wielu pokoleń mają związek z Ewangelią”, którą „wyznają”, którą „usiłują pogłębić, umocnić, żywić i czynić coraz doskonalszą, żeby jeszcze bardziej naprawdę byli wierzącymi”<sup>42</sup>.

I wreszcie krótka, tekstami papieskimi dana odpowiedź na trzecie pytanie: które prawdy i „jak” je głosić ludziom „dziś”? – Będą to teksty z cytowanych już przed chwilą dwu dokumentów Pawła VI. W „*Ecclesiam suam*” papież wymienił w zasadzie „podstawowe” i „ewangeliczne” prawdy Kościoła katolickiego, kreśląc cechy

prawdziwego chrześcijanina. Są to: „życiowa łączność z Chrystusem”, „dobra pobożność”, „odnowa” i „dialog”. Prócz powyższych, papież zaakcentował bardzo ogólnie prawdy „dogmatyczne i moralne” oraz liturgiczne Kościoła<sup>43</sup>. W o wiele większym stopniu prawdy te Papież uszczegółowił w adhortacji „Ewangelii nuntiandi” w części pod tytułem: „Treść ewangelizacji”<sup>44</sup>, nie chcąc wcześniej, w „Ecclesiam suam”, uprzedzać prac i decyzji Soboru Watykańskiego II. Posługując się zaś słowami samego papieża wspomnianej adhortacji apostolskiej, którą opublikował z racji 10-lecia zakończenia Soboru Watykańskiego II, głosiciel słowa Bożego powinien zwracać szczególną uwagę na takie prawdy Kościoła:

– trzeba „przede wszystkim świadczyć zwyczajnie i wprost o Bogu, objawionym przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym”<sup>45</sup>,

– „szczytem całego” głoszenia jest następująca prawda: „w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, ofiarowane jest każdemu człowiekowi zbawienie jako dar łaski i miłosierdzia Bożego”<sup>46</sup>,

– głoszenie Ewangelii, realizowane we właściwy dla swego stanu sposób przez wszystkich członków Kościoła, winno „zawierać prorockie przepowiadanie spraw innego życia – to znaczy najwyższego i wiecznego powołania ludzi”. Również winno zawierać elementy nadziei i miłości Boga, które ponaglają człowieka do „szukania Boga za pomocą modlitwy” i jednoczenia się z Nim „w innych znakach Chrystusa”, sakramentach,

– głoszenie Ewangelii wreszcie winno zawierać akcenty „wzajemnego odniesienia Ewangelii do codziennego życia jednostki i społeczeństwa” oraz powinno dotyczyć „różnych warunków życia”, różnych „obowiązków każdej osoby ludzkiej” w rodzinie, społeczeństwie, w świecie<sup>47</sup>.

Jeszcze dobitniejszą odpowiedź na to pytanie dał ten sam papież w omawianej adhortacji w części: „Sposoby ewangelizacji”<sup>48</sup>, czyli jakimi środkami Kościół winien się „dziś posługiwać”. Znajdujemy tu następujący tekst papieski: „Przede wszystkim na nas, Pasterzach Kościoła, ciąży obowiązek odważnego, mądrego i wiernego względem treści ewangelizacji szukania nowych sposobów, jak najbardziej przydatnych i skutecznych w niesieniu ludziom współczesnym ewangelicznej nowiny”. Wśród sposobów o „pierwszorzędnym znaczeniu” dla ewangelizowania papież wymienił następujące:

– „za pierwszy środek ewangelizowania należy uważać świadectwo życia prawdziwie i ściśle chrześcijańskiego”<sup>49</sup>,

– „ustne głoszenie orędzia jest zawsze jak najbardziej potrzebne”, bowiem „słowo posiada swą skuteczność, zwłaszcza gdy niesie (ono) z sobą moc Bożą; z tego powodu i w naszych czasach znajduje swą aktualność Pawłowa: „wiara ze słuchania”<sup>50</sup>,

– „przepowiadanie Ewangelii może przybierać wiele form”. Pośród nich papież podał taką kolejność: „Liturgia słowa”, „homilia”, „nauczanie katechetyczne”, „używanie środków społecznego przekazu”, „przekazywanie Ewangelii prywatnie, od osoby do osoby”, „udzielanie sakramentów” oraz „należycie kierowaną ludową pobożność albo religię ludu”<sup>51</sup>.

b) „Jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” według następujących dokumentów papieża Jana Pawła II: encykliki „Redemptor hominis”, adhortacji apostolskiej „Catechesi tradendae”, listu apostolskiego „Salvifici doloris” oraz encyklik „Redemptor missio” i „Centesimus annus”.

Wymienione przed chwilą ogólnokościelne papieskie dokumenty „obrazują” w pewien sposób cały dotychczasowy pontyfikat aktualnego Papieża, również pod interesującym mnie względem, to znaczy „jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu”<sup>52</sup>. Z tych to dokumentów, jak mi się zdaje, z ich słownych i treściowych sformułowań, wzięła „materiał” Papieska Rada d/s Dialogu z Niewierzącymi do swojego kwestionariusza w roku 1991. Ponadto zdają się one mieć wyraźny związek treściowy również z papieskimi przemówieniami głoszonymi w Polsce w latach 1979 –1991, kierowanymi szczególnie do polskiego Episkopatu, do polskich kapłanów i do polskich „seminarzystów”, gotujących się w polskich seminariach duchownych przede wszystkim do pracy duszpasterskiej w Polsce, której szczególnym „odcinkiem” jest przepowiadanie słowa Bożego. Dlatego zajmę się nimi tutaj krótko, według kolejności pytań kwestionariusza wspomnianej Papieskiej Rady, stawianych poszczególnym Kościołom świata.

A oto kilka zaledwie tekstów z papieskich dokumentów Jana Pawła II, mających związek treściowy z pierwszym<sup>53</sup> zestawem pytań kwestionariusza wyżej wspomnianej Papieskiej Rady:

– „... na umysłowość mają wpływ różne życiowe czynniki: rozrywki, środowisko społeczne, środowisko pracy. Ta sytuacja domaga się, by katecheza nawiązywała do dziedzin nauki i wykształcenia, by Ewangelia docierała do umysłu uczniów właśnie na samym terenie ich nauki i by cała ich kultura została zharmonizowana w blaskach światła wiary”<sup>54</sup>,

– „człowiek pozostaje dla siebie istotą nieznaną, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej swojego uczestnictwa”<sup>55</sup>,

– „właśnie głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka nazywa się Ewangelią, czyli Dobrą Nowiną. Nazywa się też chrześcijaństwem. Stanowi o posłannictwie Kościoła w świecie, szczególnie w świecie współczesnym”<sup>56</sup>,

– „istnienie świata otwiera jakby wzrok duszy ludzkiej w istnienie Boga, na Jego mądrość, wszechmoc i wspaniałość”<sup>57</sup>.

W drugim<sup>58</sup> zaś zestawie pytań Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi w tekstach papieskich dokumentów znajdziemy i takie zdania:

– „człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca, musi ze swoim niepokojem, słabością i grzesznością, życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa”<sup>59</sup>,

– „człowiek jest drogą Kościoła, będąc bowiem stworzeniem, doświadcza wielorakich ograniczeń” i „czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach” oraz „powołany do wyższego życia”<sup>60</sup>,

– „w głębi każdego z osobna cierpienia doświadczanego przez człowieka jest pytanie o powód, pytanie o sens, pytanie o zło. Pytanie jest trudne, gdy stawia je człowiek człowiekowi, ludzie ludziom – a także, gdy stawia je człowiek Bogu”<sup>61</sup>,

– „Kościół wychowuje sumienia, objawiając narodom tego Boga, którego szukają, ale nie znają”<sup>62</sup>.

I wreszcie kilka przykładów wziętych z papieskich dokumentów, z zakresu treści trzeciego<sup>63</sup> zestawu pytań Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi:

– „zapotrzebowaniu na to, co duchowe, dają wyraz różni ludzie, pozornie nie-raz stojący poza wymiarami Kościoła”<sup>64</sup>,

– „wydarzenia mówią nam, że niezliczona gromada młodych, oszukiwana schronieniem w obojętności i narkotykach, a nawet kuszona nihilizmem i uciekaniem się

do gwałtu, stanowi w swej większości poważną armię ludzi, którzy wśród wielu niebezpieczeństw chcą budować kultury przyszłości”<sup>65</sup>,

– „misja Kościoła polega zasadniczo na tym, by ukazywać narodom nie jak „więcej mieć”, ale jak „bardziej być”, rozbudzając Ewangelię sumienia przez prowadzone przez siebie szkoły, szpitale, drukarnie, uniwersytety, doświadczalne gospodarstwa rolne”<sup>66</sup>,

– „człowiek jest drogą Kościoła... Nie chodzi tu o człowieka «abstrakcyjnego», ale o człowieka rzeczywistego, «konkretnego», «historycznego»: chodzi o każdego człowieka, ponieważ każdy został objęty tajemnicą odkupienia i z każdym Chrystus zjednoczył się na zawsze. Wynika stąd, że Kościół nie może opuścić człowieka”<sup>67</sup>.

### 3. Problematyka „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” w papieskim nauczaniu czterech pielgrzymek Jana Pawła II do Polski.

Z mego dotychczasowego pobieżnego „przeglądu” problematyki „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu”, dokonanego w oświetleniu tekstów Soboru Watykańskiego II, a także w świetle ogólnokościelnego nauczania papieży: Pawła VI i Jana Pawła II, wynika m.in. i to, iż szerokim echem i głębokim w treści nurtem w Kościele powszechnym powinny zaowocować najwyższej rangi dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, mające na celu spowodowanie w środowiskach katolickich odnowy tego odcinka pracy ewangelizacyjnej.

Na większą skalę niż papież Paweł VI, jak dowodzą fakty, odnowy tego odcinka pracy w Kościele podjął się papież Jan Paweł II. Czynił to zwłaszcza poprzez liczne pielgrzymki do poszczególnych Kościołów krajowych i lokalnych i przemówienia kierowane do biskupów, kapłanów i przyszłych kapłanów, przygotowujących się do tej pracy przez studia w seminariach duchownych, diecezjalnych i zakonnych. Polska (jak dotychczas!) została wyróżniona czterema „pielgrzymkami” Papieża w latach 1979–1991.

Mało, okazuje się też, iż problematyka „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” jest obecna także w dialogach – rozmowach Papieża z niektórymi jednostkami, osobami, np. A. Frossardem, który Papieżowi postawił około siedemdziesięciu różnych pytań, a ten „od żadnego się nie uchylił”. Niektóre z nich dotyczyły np. wpływu modlitwy na „przemówienia”, wpływu codziennego „czytania” na treści przekazywane przez Papieża, wpływu treści tego, co się czyta „na obraz Boga” w człowieku i na morale jego codzienności. Oto kilka z nich:

– „jaki udział w jego (Papieża) działaniu ma modlitwa?”<sup>68</sup>, a jaki ma ona udział w jego sposobie przemawiania?<sup>69</sup>

– „chciałbym wiedzieć, czy pośród tylu czynności (Papież) ma jeszcze czas na czytanie?”<sup>70</sup>

– „czy interwencje Kościoła są konieczne i jak je pogodzić z wolnością jednostki? Czy można sądzić, że sama wolność ma fundament w Bogu, bo jedynie On może ocalić człowieka od integralnego determinizmu?... Czy z faktu, że człowiek jest na «obraz Boga» wynika po prostu jakaś moralność czy też trwały konflikt we wnętrzu istoty ludzkiej?”<sup>71</sup>

– „czy istnieje doczesna skuteczność Ewangelii?”<sup>72</sup>.

Nie mam zamiaru dalej cytować pytań A. Frossarda i wskazywać w przypisach stronic „Rozmów” zawierających papieskie odpowiedzi. Chcę – po pierwsze – powiedzieć, iż gama sposobów ewangelicznego oddziaływania Papieża na ludzi

Kościół powszechny, Kościołów lokalnych i poszczególne jednostki ludzkie jest bardzo zasobna w treści teologiczne, które mnie interesują. Dlatego – tak mi się wydaje – w tytule niniejszego opracowania wskazana problematyka, szkicowana obecnie tekstami papieskich „przemówień” wygłoszonych w Polsce do Konferencji Episkopatu, do kapłanów i do „seminarzystów”, nie tylko zamierza w nikłym stopniu wypełnić lukę widoczną podczas czytania „Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu” pod red. ks. bpa B. Bejzego<sup>73</sup>, ale chce też krótko przypomnieć polskiemu Siewcom słowa Bożego papieską mowę i moc „zobowiązania” Kościoła i w Kościele w tej również dziedzinie!

I – po drugie – owo „jak”, rozczłonkowane treściowo przez Papieską Radę d/s Dialogu z Niewierzącymi na poszczególne pytania, odnosi się do podstawowych wartości i prawd ewangelicznych, które trzeba głosić i przekazywać w imieniu Chrystusa Pana i Kościoła, a oprócz łaski Bożej powinno zawierać i to wszystko, co człowieka i co „Polskę stanowi”<sup>74</sup>. Wyraźnie to widać w papieskim „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” w Polsce, wcześniejszym od sformułowań kwestionariusza Papieskiej Rady, solidnie jednak opartym na Tradycji Kościoła i na nauczaniu Soboru Watykańskiego II<sup>75</sup>, na których autorzy kwestionariusza także bazowali.

To powiedziawszy, przystępuję do realizowania zamierzonego celu według sformułowań treści i kolejności pytań wymienionego kwestionariusza, podając teksty papieskich przemówień, kierowanych do specjalnych odbiorców (biskupów, kapłanów i diakonów) w Polsce lat 1979–1991, którzy wespół z Papieżem nieśli, niosą lub nieść zamierzają także odpowiedzialność za faktyczny stan ewangelizacji w Polsce. To moje „realizowanie zamierzonego celu” będzie głównie stwierdzeniem obecności (za pomocą papieskich tekstów) problematyki w treści pytań Papieskiej Rady, a nie ich szczegółowym opracowywaniem. I tak problematykę pierwszego punktu kwestionariusza wzmiankowanej Papieskiej Rady, podkreślającego, jak się zdaje, stronę „egzystencjalno – ontologiczną” człowieczeństwa, zobrazuję papieskimi tekstami na temat prawdy o Bożej Opatrzności oraz chrześcijańsko–kapłańską postawą członka Ludu Bożego „wobec Boga objawionego w Jezusie Chrystusie i głoszonego przez Kościół”<sup>76</sup>. Problematyka ta, w ogólnych swoich wymiarach, zbliżona jest do jednego z wiodących kierunków studiów teologicznych w seminariach o nazwie „teologia fundamentalna”. Łatwo ją (problematykę) można dostrzec w papieskim nauczaniu w Polsce, kierowanym do studentów teologii (kleryków) oraz katechetów (kapłanów, sióstr zakonnych i osób świeckich)<sup>77</sup>. Oto kilka przykładów:

– „Teologia winna służyć posłannictwu pasterskiemu Kościoła. Jest to zarazem służba na rzecz polskiej kultury chrześcijańskiej. (Dlatego) rzetelna formacja filozoficzna i teologiczna winna uzdolnić przyszłych kapłanów – w duchu dialogu – konfrontacji z dzisiejszym światem – do ukazywania chrześcijańskiej wizji Boga, człowieka i świata, oraz jej intelektualnych, społecznych i etycznych implikacji.”<sup>78</sup>

– „Katechizacja jest jedną z zasadniczych form głoszenia słowa Bożego. Wynika ona z prawa człowieka do prawdy, do wolności religijnej, a także z prawa rodziców do religijnego wychowywania swoich dzieci... Niech tedy szkoła, a w niej katechizacja ma swoje dobrze określone i znane wam cele: wprowadzanie wiernych do świadomego uczestnictwa w życiu Bożym i w życiu Kościoła, do dojrzałej wiary, ukazywania sensu ludzkiego życia, prowadzenie do świętości poprzez umacnianie w Duchu Świętym więzi z Chrystusem na drodze do Ojca.”<sup>79</sup>

– „Tak. Drodzy Neoprezbiterzy!... (Macie) służyć ludziom na tej polskiej ziemi, na której tak potrzebna jest posługa prawdy ewangelicznej: prawdy wyzwalającej każdego człowieka... Macie służyć godności człowieka, jego wyzwoleniu, macie dźwigać z upadków, z kryzysów, ludzi i środowiska.”<sup>80</sup>

– „Kapłani. Myślę o wszystkich kapłanach diecezjalnych i zakonnych na całej polskiej ziemi... Przychodzą do was, polskich kapłanów niektórzy z bardzo daleka. Przychodzą jakby z innego, aniżeli ten, z którym spotykacie się na co dzień, świata; ze świata bez Boga – którzy dawno opuścili Dom Ojca. Być może, że ich pojęcia o Bogu, o wierze, o Kościele, o kapłanach i o zakonach nie zawsze są dojrzałe; być może, że sami nawet nie zawsze potrafią jasno powiedzieć, dlaczego przyszli. Przychodzą do was ludzie udręczeni, poniżeni, zagrożeni w swoim człowieczeństwie.”<sup>81</sup>

Do członków zaś polskiego Episkopatu Jan Paweł II tak przemawiał:

– „Myślę, że instytucja powołana przez Episkopat Polski, która się nazywa Radą Naukową, jest jakimś nieschematycznym prototypem tego, do czego musi się dążyć w Kościele, to znaczy do odpowiedzialności za naukę katolicką. Oczywiście ta odpowiedzialność za naukę katolicką ma różne kręgi. Zupełnie innego typu odpowiedzialnością za naukę katolicką jest ta odpowiedzialność, która dotyczy wprost nauczania wiary i zasad moralności chrześcijańskiej i zupełnie innego typu odpowiedzialnością za naukę katolicką jest ta, która się wiąże ze sposobem uprawiania filozofii, bo tu jesteśmy na terenie poszukiwań rozumu ludzkiego, niezwiązanego – że tak powiem – ze słowem Bożym wprost.”<sup>82</sup>

– „Tak człowiek „istota nieznaną”, jak się wyraził współczesny przyrodnik Alexis Carrel – jest także tajemnicą. A nade wszystko jest osobą, jest podmiotem swych czynów. Podmiotem moralności. Podmiotem dziejów. Nie tylko epifenomenowi materii, ekonomii.”<sup>83</sup>

– „Człowiek jest drogą Kościoła. To zadanie Episkopat i Kościół w Polsce musi niejako przetłumaczyć na język konkretnych problemów i zadań, posługując się soborową wizją Kościoła – Ludu Bożego, a także rodzimą analogią „znaków czasu.”<sup>84</sup>

Również w treściowych ramach pierwszego punktu kwestionariusza Papieskiej Rady, mówiącego m.in. o „stanowisku (dzisiejszych ludzi – kapłanów) wobec Boga objawionego w Jezusie Chrystusie i głoszonego przez Kościół”, godzi się także podkreślić kilka rysów charakterystycznych, papieskich akcentów, na temat kapłańskiego i osobistego wymiaru życia w Kościele oraz podstawowego zadania ministrów ewangelizacji w świecie<sup>85</sup>. I znów kilka przykładów z papieskiego nauczania w Polsce:

– „Chrystus jest kamieniem węgielnym tej budowy. Przestrzeń Ducha Świętego..., Ducha Prawdy, Parakleta, otwarła się w sercach ludzkich, otwarła się w dziejach człowieka – przez Jego Krzyż i Zmartwychwstanie. Stał się początkiem Życia i Prawdy dla wszystkich prawdziwych „czcicieli Boga”. Tak też rośnie z Niego, z Chrystusa, cała owa „budowa w Duchu”, która urzeczywistnia się w dziejach jako Kościół Boga żywego.”<sup>86</sup>

– „Przed Episkopatem Polski rysuje się jako istotne zadanie konieczność wejścia w siebie, w Kościół, który jest na naszej ziemi „wczoraj i dziś” – z uwzględnieniem pełnego horyzontu europejskiego... O ile sytuacja dawniejsza zyskiwała Kościołowi ogólne uznanie – nawet ze strony osób i środowiska „laickich” – to w sytuacji obecnej na takie uznanie w wielu wypadkach nie można liczyć. Trzeba się raczej liczyć

z krytyką, a może nawet gorzej... Ten „sprzeciw” jest dla Kościoła także jakimś potwierdzeniem bycia sobą, bycia w prawdzie. Jest on chyba także współczynnikami ewangelicznego posłannictwa i służby pasterskiej<sup>87</sup>.

Papieskie słowa, wypowiedziane wprawdzie w innym kontekście historycznym i politycznym, bo w roku 1991, korelują jednak treściowo z tym, co Papież wypowiedział wcześniej, w Tarnowie (1987 r.) do kapłanów: „Postawa taka odpowiada tradycjom polskiego kapłana i polskiego duszpasterza na ojczyźnie, czy też pośród zesłańców syberyjskich w czasach narodowej niewoli... Byłoby prawdziwym dramatem, gdyby sytuacja bytowa księży stworzyła pomiędzy duchowieństwem i wiernymi jakąś obcość. Jesteście z ludu i dla ludu”<sup>88</sup>.

Na dwa następne pytania, drugie i trzecie kwestionariusza Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi, w świetle sformułowań papieskich przemówień do polskiego Episkopatu, Kapłanów i „seminarzystów” lat 1979–1991, zamierzam „odpowiadać” łącznie. Rozwiązanie takie narzuca mi użyte tam słowo, zasadnicze dla obu pytań: „doświadczenie”, które u ludzi wierzących w Boga, chrześcijan, katolików „wyrasta” z osobistego odbioru „rzeczywistości wewnętrznej lub zewnętrznej, niezależnej od naszej wolnej władzy dysponowania”<sup>89</sup>. Zdaniem K. Rahnera i H. Vorgrimlera, „konstytuuje” ono wiarę człowieka i „obejmuje” ją niejako całościowo, to jest metafizycznie, moralnie i egzystencjalnie. Ma ono zatem możliwość „zwracania się do wszystkich wymiarów człowieka” i „odnoszenia” ich do Boga, nie wyłączając z tego „treści” chrześcijańskiego przepowiadania i całej zawartej w nim mocy boskiej i ludzkiej.

W teologii soborowej i posoborowym duszpasterstwie słowo „doświadczenie” znalazło wielostronne zastosowanie, chociaż w „Słowniku teologii biblijnej”<sup>90</sup>, zredagowanym przez L.-Dufoura, samodzielnie nie występuje jako „hasło”. Redaktor zadowolił się odesłaniem czytelnika do innych haseł: „Mądrość”, „Obecność Boga”.

Chrześcijańska jednak treść słowa „doświadczenie” została wyraźnie zaakcentowana przez wysokiej rangi dokumenty Soboru Watykańskiego II, a mianowicie przez „konstytucje”. I tak – chronologicznie rzecz traktując – Konstytucja o liturgii świętej<sup>91</sup> w kontekście „zasad ogólnych” odnowy liturgicznej w Kościele umieściła stwierdzenie, iż w zachowaniu „zdrowej tradycji” w Kościele dużo znaczą nie tylko dokładne studia teologiczne, historyczne i duszpasterskie, ale i „doświadczenie” wypływające z ostatniej reformy liturgii oraz z indultów, udzielanych różnym mieszkańcom”. Dalej, Konstytucja o Objawieniu Bożym<sup>92</sup>, szkicując ważne z pozycji teologicznej i duszpasterskiej zagadnienie przekazywania Objawienia Bożego „w Kościele – począwszy od apostołów” – zaakcentowała nie tylko rolę Ducha Świętego w tym procesie, lecz także zrozumienie, idące niejako oddolnie, dla „słów przekazywanych” szczególnie „dzięki kontemplacji” i „dociekaniu wiernych” oraz „dzięki głębokiemu, doświadczalnemu pojmowaniu spraw duchowych”, często-kroć będących udziałem ówczesnych pasterzy Kościoła. Soborowa zaś Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym<sup>93</sup> poszła dalej i wprzegła „doświadczenie wieków” Kościoła, pozytywne szczególnie, w proces aktualnego „oczyszczania się i odnawiania” wierzących, wychodząc tym samym naprzeciw „przyrodzonemu uzdolnieniu człowieka, jego problemom i doświadczeniom w dążeniu do poznania i doskonalenia siebie oraz świata”.

Papież Jan Paweł II, który „miał szczęście uczestniczyć od pierwszego do ostatniego dnia” w pracach wspomnianego Soboru, a podczas pontyfikatu Pawła VI był „chętnie powoływany do różnych zadań przy Stolicy Apostolskiej”, słowem „doświadczenie” posługiwał się wielokrotnie i stosował je do różnych sytuacji ludzkich poszczególnego człowieka tak w swoim nauczaniu, kierowanym do Kościoła powszechnego, jak i do lokalnych kościołów, jak też w nauczaniu specjalnym. Odwołam się na tym miejscu – tytułem przykładu – tylko do kilku jego tekstów z encykliki „Redemptor hominis” i „Redemptoris missio” oraz adhortacji apostolskiej „Christifideles laici”, które w omawianej sprawie wydają mi się bardzo znaczące.

W pierwszej z nich, „Redemptor hominis”<sup>94</sup>, w punkcie o tytule wiele mówiącym: „Wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka”, znajdują się takie oto dwa sformułowania: „Będąc bowiem stworzeniem, (człowiek) doświadcza z jednej strony wielorakich ograniczeń, z drugiej strony czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach i powołany do wyższego życia”. Oraz drugie: „Ponieważ ten człowiek jest drogą Kościoła, drogą jego codziennego życia i doświadczenia, posłannictwa i trudów – Kościół naszej epoki musi być wciąż na nowo świadomy jego „sytuacji” – to znaczy świadomy równocześnie jego możliwości, które wciąż na nowo się ukierunkowują i ujawniają. Musi być równocześnie świadomy zagrożeń, świadomy tego wszystkiego, co wydaje się być przeciwne temu, aby życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie, odpowiadało prawdziwej godności człowieka”.

Jakby na marginesie chcę tutaj zaznaczyć, iż niektóre sformułowania papieskie, przytoczone wyżej, współbrzmia trochę z treścią drugiego pytania kwestionariusza Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi i stanowią w pewnym stopniu odpowiedź na pytanie: „Jakie doświadczenia życiowe mogą stanowić punkt wyjścia w głoszeniu dzisiejszym ludziom Boga...?”. Oto one, bardzo ogólnie podane: „wielorakie ograniczenia”, „doświadczenie trudów”, „świadomość zagrożeń”, „świadomość tego, co wydaje się przeciwne... godności człowieka”.

Następny zaś papieski dokument, idąc według chronologii, adhortacja „Christifideles laici”<sup>95</sup>, zdaje się być bliższa treściowo problematyce trzeciego pytania wspomnianego kwestionariusza, a mianowicie: „Jak możemy dziś dzielić się doświadczeniem Boga...?” – I domaga się od chrześcijan, a od pasterzy Kościoła szczególnie, „doświadczenia duchowego”<sup>96</sup>, „doświadczenia kościelnej komunii i misji”<sup>97</sup>, „doświadczenia życia apostolskiego”<sup>98</sup>.

Wydaje mi się, iż „dobrą odpowiedzią” na te pytania, drugie i trzecie, jest następujące zdanie z adhortacji apostolskiej „Christifideles laici”: „Wszystkie dziedziny świeckiego życia są objęte Bożym planem, według którego są one „historycznym miejscem” objawienia się i urzeczywistnienia miłości Chrystusa na chwałę Ojca i w służbie braciom”<sup>99</sup>.

I wreszcie jeszcze jeden dokument Papieża, skierowany do całego Kościoła – encyklika „Redemptoris missio”. Chcę w tym miejscu zwrócić uwagę na trzy jej teksty. Jeden przybliży nam istotę misji katolickich w świecie, w którym przepowiadanie ludziom Boga Ewangelii przez Kościół jest zadaniem podstawowym, „pierwszym”<sup>100</sup>, mimo iż „pierwszą formą ewangelizacji jest świadectwo”, bo „człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom”. I według rozeznania Papieża, zjawisko to jest zauważalne w „młodych kościołach”, w tzw. „kościelnych wspólnotach podstawowych”, tworzących parafie, w których to

„wspólnotach podstawowych” ma miejsce proces „przeżywania doświadczenia wspólnotowego” przez poszczególnych chrześcijan do tego stopnia, iż stają się oni i „czują aktywnymi uczestnikami”, zdolnymi „do dawania swego wkładu we wspólne wysiłki” Kościoła lokalnego i misyjnego<sup>101</sup>. Ten rodzaj „doświadczenia” może być przydatny i twórczy również w dialogu z ludźmi o „innych przekonaniach religijnych”, bowiem stanie przede wszystkim otworem pole „wymiany”, pole „własnych doświadczeń duchowych” i pole szeroko pojętego „dialogu w codziennym życiu”<sup>102</sup>.

Sprawę swoistej „kariery” tologiczno-pastoralnej słowa „doświadczenie” w nauczaniu Jana Pawła II, kierowanym do Kościołów lokalnych, w tym i do Kościoła w Polsce, naświetlę w bardzo dużym skrócie. Sprowadzę do dwu zaledwie tekstów z papieskiego nauczania czwartej pielgrzymki do Polski (1991 r.), wygłoszonych w Lubaczowie i w Warszawie, w których słowo „doświadczenie” Kaznodzieja – Papież umieścił w kontekście religijnym, historycznym i współczesnym. W Lubaczowie tak mówił: „U stóp Bogarodzicy we lwowskiej katedrze król Jan Kazimierz myślał o potrzebach swego królestwa, o niebezpieczeństwach, które mu groziły... Doświadczył ich, gdy podczas szwedzkiego najazdu musiał opuszczać kraj”<sup>103</sup>. Mówiąc zaś o powojennej polskiej współczesności katolickiej, nazwał ją życiem „obcym we własnej ojczyźnie”, które długo trwało i wtedy to „doświadczyliśmy... wielkiego, katolickiego getta, getta na miarę narodu”<sup>104</sup>. W Warszawie zaś<sup>105</sup>, mówiąc wyraźnie do „całego Kościoła żyjącego na polskiej ziemi”, Papież akcentował i przedkładał mu postawę „wrażliwości na doświadczenia Boskiego Serca Odkupiciela” i na „szczególne dziejowe doświadczenia Polski i Kościoła w Polsce”. Jest bowiem – kontynuował Jan Paweł II – „wiele powodów, aby dziękować Opatrzności za dobre owoce tego doświadczenia, które tak wiele kosztowało”.

Również w bardzo krótki sposób „przedstawię”, jedynie wymieniając, kontekst papieskiego posługiwania się słowem „doświadczenie” w sytuacji specjalnej, a mianowicie podczas jego rozmowy z A. Frossardem<sup>106</sup>. Doszło do niej w początkowej fazie pontyfikatu Papieża i z jego inicjatywy. I ujawniło się na wielką skalę to, co Papież „wywodził” z Kościoła w Polsce i z Polski:

- „doświadczenie długiego polskiego czuwania..., doświadczenie polskie”,
- „doświadczenie historyczne..., nie mające w sobie nic werbalnego”,
- „moje doświadczenie duszpasterskie”,
- „doświadczenie, jakie wyniosłem z Krakowa”,
- „doświadczenie trzydziestu kilku lat kapłaństwa nauczyło mnie... doświadczenie wewnętrzne...”,
- „doświadczenie życia robotniczego”,
- doświadczenie oparcia „nie o pewność własnego serca – ale o Tego, który wie, co w człowieku się kryje”<sup>107</sup>.

Jak widać, ilościowo przeważa u Papieża – wyniesione z Polski – „doświadczenie życiowe” (mówiąc słowami kwestionariusza Papieskiej Rady): „historyczne”, „polskie”, „z Krakowa”, „z życia robotniczego”, „w kapłaństwie”. Powodowało ono i domagało się dopełnienia i oparcia o najwyższy „punkt”, czyli o „doświadczenie wewnętrzne”, doświadczenie „Tego, który wie, co w człowieku się kryje”<sup>108</sup>.

Po bardzo skrótowym zreferowaniu problematyki soborowego i posoborowego zadomowienia się w teologii i pastoralnej praktyce Kościoła treści słowa „doświadczenie”, szczególnie widocznego w nauczaniu i posługiwaniu Jana Pawła II

w skali całego świata, zamierzam dalej – metodą podawania tekstów i kontekstów tegoż słowa w papieskich przemówieniach do polskich biskupów, kapłanów i diakonów (a właściwie to „seminarzystów”) wydobywać, a raczej potwierdzać w nich obecność problematyki drugiego i trzeciego pytania kwestionariusza Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi, aby pod koniec móc podać, krótkie, w miarę syntetyczne podsumowanie.

O ile czegoś w lekturze wymienionych papieskich tekstów, źródeł do niniejszego opracowania, nie przeoczyłem – to Jan Paweł II słowem (rzeczownikiem): „doświadczenie” posłużył się 19 razy<sup>109</sup>. Natomiast formy czasownikowej: „doświadczyć”, „doświadcza”, „doświadczyłem” – Papież użył zaledwie cztery razy<sup>110</sup>. Ani razu zaś nie dostrzegłem w tekstach sformułowań: „doświadczenie życiowe”, „doświadczenie Boga”, umieszczonych w kwestionariuszu Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi. Mając jednak na uwadze antropologiczny punkt wyjścia KDK w omawianiu współczesnych spraw pastoralnych Kościoła, Rahnerowskie widzenie człowieka, widoczne w określeniu „doświadczenie”, a także kontekst słów „doświadczenie”, „doświadcza” ze wspomnianych papieskich przemówień – należy powiedzieć, iż liczebna większość tychże jest treściowo bliższa sformułowaniom drugiego pytania kwestionariusza Papieskiej Rady, czyli „doświadczeniu życiowemu” niż problematyce pytania trzeciego, czyli „doświadczeniu Boga”.

Ponadto moja lektura papieskich przemówień do polskich biskupów, kapłanów i „seminarzystów” skłania mnie do wyróżnienia – ze względu na kontekst – trzech niejako rodzajów „doświadczeń”, a mianowicie: historyczno–kapłańsko–osobistego doświadczenia Papieża, historyczno–duszpasterskiego doświadczenia polskich kapłanów oraz duszpasterskiego doświadczenia współczesnego w Polsce, dostępnego – w miarę – dla każdego kapłana, biskupa. Poniżej zilustruję to kilkoma tekstami Papieża:

#### 1. Historyczno–kapłańsko–osobiste doświadczenie Papieża:

– „Jako syn narodu o tysiącletniej kulturze, który przez całe stulecia pozbawiony był niepodległości państwowej, wiem z doświadczenia, jak wielkie jest znaczenie... ”.<sup>111</sup>

– „Po tysiącu lat chrześcijaństwo w Polsce musiało podjąć wyzwanie, jakie zawiera się w ideologii dialektycznego materializmu. Znamy to wyzwanie. Doświadczyłem go tu na polskiej ziemi. Kościół podjął to wyzwanie. Odczytał w nim jeden z opatrnościowych „znaków czasu” i „z nową głębią i mocą przekonania dał świadectwo prawdzie o Bogu, o Chrystusie i o człowieku.”<sup>112</sup>

– „Wydarzenia lat osiemdziesiątych uwydatniają w sposób szczególny znaczenie nauki społecznej Kościoła. Zawsze (jeszcze za czasów, kiedy Opatrzność Boża pozwoliła mi przejść przez osobiste doświadczenie pracy fizycznej) żywiłem to przekonanie, że nauka społeczna Kościoła nie rozmija się, ale właśnie spotyka z prawdziwymi dążeniami ludzi pracy.”<sup>113</sup>

– „Całe właśnie moje pierwsze przemówienie do duchowieństwa w Rzymie było... na podstawie moich doświadczeń z kapłanami w Polsce... o problemach, o rzeczywistości, o postawie, o świadomości, o faktach.”<sup>114</sup>

#### 2. Historyczno–duszpasterskie doświadczenia polskich kapłanów:

– „Kapłani polscy mają swoją własną historię, którą w ścisłej łączności z dziejami Ojczyzny zapisały całe pokolenia.”<sup>115</sup>

– „Długie doświadczenia dziejowe, zwłaszcza doświadczenia ostatnich stuleci, a jeszcze bardziej może – ostatnich dziesięcioleci, przemawiają za tym, że Kościół w Polsce pozostaje w głębokiej więzi z Narodem.”<sup>116</sup>

– „... Postawa taka odpowiada tradycjom polskiego kapłana i polskiego duszpasterstwa na ojczyźnej ziemi, czy też pośród zesłańców syberyjskich w czasach narodowej niewoli. W więzieniach i obozach koncentracyjnych w okresie ostatniej okupacji. Kapłan, który dzielił losy swego narodu. Kapłan, który był bliski wszystkich jego doświadczeń.”<sup>117</sup>

– „Kardynał Stefan Wyszyński mówiąc na Soborze o zadaniach seminariów duchownych w naszych czasach, przypomniał również polskie doświadczenia w tej dziedzinie”<sup>118</sup>.

Podane przed chwilą teksty–przykłady „doświadczeń” kapłańskich z różnych epok, czasów polskiej historii, mogą każdemu współczesnemu kapłanowi pokazywać kierunek zdobywania „doświadczenia życiowego” i tym samym być pomocne w codzienności.

### 3. Duszpasterskie doświadczenie współczesne kapłanów w Polsce:

– „Pamiętajmy o chorych..., bo wiemy dobrze z naszego doświadczenia duszpasterskiego, że są to nasi najcichsi i najskuteczniejsi pomocnicy i współpracownicy.”<sup>119</sup>

– „A już najbardziej takim doświadczeniem serca Kościoła to było wezwanie Ojca św. Pawła VI na rekolekcje watykańskie. To były doświadczenia, których źródłem była praca w Konferencji Episkopatu Polski... To wszystko dzisiaj wspominam tutaj z wdzięcznością.”<sup>120</sup>

– „Także pod kątem nowego doświadczenia, jakim stał się Kongres Eucharystyczny, który oby wydał trwale owoce na niwie polskich dusz i w życiu naszej umiłowanej Ojczyzny.”<sup>121</sup>

– „Seminarium częstochowskie... (w) diecezji ciężkiej pracy hutników i górników, (diecezji) wielu trudnych problemów, (diecezji) największego w Ojczyźnie sanktuarium maryjnego i oglądanych tysięcznych rzesz młodych, głodnych Boga, wyczekujących pasterzy i duchowych przewodników. Seminarium częstochowskie, doświadczając z bliska tego głodu, musi nań odpowiedzieć.”<sup>122</sup>

Trzeci rodzaj doświadczeń, realizowanych i odbieranych w okolicznościach specyficznych: z chorymi, „na rekolekcjach watykańskich”, podczas Kongresu Eucharystycznego, który „po duszpastersku” ma trwać nadal, oraz doświadczanie w seminarijnych warunkach w Częstochowie pątniczego „głodu Boga” może także stanowić o tym, że aktualny czy przyszły duszpasterz (razem z wiernymi, grupą, jednostkami) „potrafi stawić czoło trudnościom i wyzwaniom nowej epoki historycznej.”<sup>123</sup>

### 4. Kilka wniosków.

Niniejsze opracowanie, w założeniu bardziej sondażowe niż wyczerpujące, będące wykazywaniem w niektórych tekstach Magisterium Kościoła: Soboru Watykańskiego II i papieża Pawła VI i Jana Pawła II – obecności problemów zawartych w kwestionariuszu Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi, spowoduje, być może, u Czytelnika spory niedosyt i myśl: Czy więcej pracy nie jest jeszcze przed nami niż za nami? – Mnie się wydaje, że więcej problemów z zakresu „jak mówić

dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” jeszcze czeka na podjęcie i pogłębienie nie tylko w zakresie teologii przepowiadania słowa Bożego, ale i w zakresie spraw prakseologicznych na naszej, „polskiej ziemi”<sup>124</sup>.

Czeka przedłużenie problematyki przeze mnie zapoczątkowanej i jej poszerzenie o treści wszystkich przemówień do Polaków podczas czterech pielgrzymek oraz papieskich przemówień Jana Pawła II do polskich biskupów z racji ich „ad limina Apostolorum” ze stycznia 1993 roku<sup>125</sup>, które to spotkanie Papież sam nazwał „historycznym”, dlatego iż „Kościół Polski przybywa... do Piotra”. Czeka opracowanie „jak mówić dzisiejszemu człowiekowi o Bogu” w świetle encykliki tegoż Papieża, „Veritatis splendor”.

Ponadto czeka teologiczne i syntetyczne (zespolowe!) opracowanie powyższych, wypowiedzi Magisterium Kościoła, w konfrontacji z wypowiedziami „ankietowymi”, podanymi polskiemu Czytelnikowi przez ks. bp B. Bejzego w dwu wydaniach „Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu”.

### Przypisy:

- <sup>1</sup> Por. *Sobór Watykański II: Konstytucja o Objawieniu Bożym (KO)*, nr 7–8.
- <sup>2</sup> *Sobór Watykański II: Konstytucja dogmatyczna o Kościele (KK)*, nr 22.
- <sup>3</sup> Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, przełożyli T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, kol. 478–479, 175, 173–174; G. Kard. Danneels (red.), *Relacja końcowa*, w: *Dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1986, s. 19–20; A. L. Szafrński, *Ewangelizacja w Polsce w świetle „znaków czasu”*, w: *Nowa ewangelizacja*, red. K. Gózdź, Lublin 1993, s. 79–86.
- <sup>4</sup> Por. Paweł VI, *Ecclesiam suam*, nr 5–6, 18–19, 37; Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 1–2; *Sobór Watykański II: KK 20, 25, 28–29; Konstytucja o liturgii świętej (KL)*, nr 9, 24, 51–51, 116; *KO 20, 23, 25; Konstytucja duszpasterska o Kościele (KDK)*, nr 3, 7, 9–10, 12, 18.
- <sup>5</sup> KDK 10.
- <sup>6</sup> KL 12.
- <sup>7</sup> Por. KO 25.
- <sup>8</sup> Por. A. Frossard, *Rozmowy z Janem Pawłem II*, (Watykan 1982), s. 45–46; B.J. Urban OFMConv, *Apostolstwo franciszkańskie*, w: *W nurcie franciszkańskim*, t.3, Kraków 1993, s. 45–46.
- <sup>9</sup> Por. S.C. Napiórkowski OFMConv, *Zróżnicowanie teologicznej doniosłości wypowiedzi Magisterium Kościoła*, w: *Tenże, Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1991, s. 165, 149–152, 165–178.
- <sup>10</sup> Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, dz. cyt., kol. 478–479, 419.
- <sup>11</sup> Podają za: *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, red. br. B. Bejze, Warszawa 1993, s. 9–10.
- <sup>12</sup> Tamże, s. 10.
- <sup>13</sup> Por. *Do uczestników plenarnego posiedzenia Papieskiej Rady d/s Kultury*, s. 22, nr 1.
- <sup>14</sup> Por. *Jak mówić dziś o Bogu*, s. 25; Kard. P. Poupard, *Wiarą i kulturą*, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1994, nr 9–10, s. 35–37.
- <sup>15</sup> Por. KK 20–21, 25, 28–29.
- <sup>16</sup> Por. *Do uczestników plenarnego posiedzenia Papieskiej Rady d/s Kultury*, s. 22, nr 1.
- <sup>17</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas Konferencji Episkopatu Polski*, w: *tenże, Przemówienia. Homilie*. Polska 2–10.06.1979, Kraków 1979, s. 113–114; *tenże, Plenarna Konferencja Episkopatu Polski*, w: *tenże, Druga pielgrzymka do Polski. Przemówienia – homilie*. 16 – 22.06.1983, Kraków (1984),

- s. 116–121; tenże, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Polski, w : tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski. Przemówienia–homilie*. 9–14.06.1987, Kraków (1987), s. 221–222; tenże, Spotkanie z Episkopatem Polski, biskupami zagranicznymi oraz przełożonymi zgromadzeń zakonnych, *L'Osseatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 6, s. 42–43, nr 2–4.
- <sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis* 4 i przypis 14 tego dokumentu.
- <sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis* 4, przypis nr 14.
- <sup>20</sup> Cyt. za: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1978, nr 8–14.
- <sup>21</sup> Por. tamże, nr 36.
- <sup>22</sup> Por. tamże, nr 64.
- <sup>23</sup> Por. tamże, nr 90.
- <sup>24</sup> Por. tamże, nr 91.
- <sup>25</sup> Por. tamże, nr 36.
- <sup>26</sup> Por. tamże, nr 38.
- <sup>27</sup> Por. tamże, nr 8; tenże, *Populorum Progressio* 81; tenże, *Evangelii nuntiandi* 1, 3, 5.
- <sup>28</sup> Por. tenże, *Ecclesiam suam* 35.
- <sup>29</sup> Por. tamże, nr 37; tenże, *Populorum progressio* 81.
- <sup>30</sup> Por. tenże, *Ecclesiam suam* 38.
- <sup>31</sup> Por. tamże, nr 46–47; tenże, *Populorum progressio* 81–82.
- <sup>32</sup> Por. tenże, *Ecclesiam suam* 87; tenże, *Populorum progressio* 83.
- <sup>33</sup> Por. tenże, *Ecclesiam suam* 113.
- <sup>34</sup> Por., nr 21.
- <sup>35</sup> Tamże.
- <sup>36</sup> Por. tamże, nr 22.
- <sup>37</sup> Por. tamże, nr 23.
- <sup>38</sup> Por. *Ecclesiam suam* 92–117.
- <sup>39</sup> Por. *Evangelii nuntiandi* 51–58.
- <sup>40</sup> Por. *Ecclesiam suam* 96 i następne.
- <sup>41</sup> Por. *Evangelii nuntiandi* 52.
- <sup>42</sup> Por. tamże, nr 54.
- <sup>43</sup> Por. tamże, nr 38–39, 57, 91.
- <sup>44</sup> Por. tamże, nr 25–39.
- <sup>45</sup> Tamże, nr 26.
- <sup>46</sup> Tamże, nr 27.
- <sup>47</sup> Por. tamże, nr 29.
- <sup>48</sup> Por. tamże, nr 40–48.
- <sup>49</sup> Tamże, nr 41.
- <sup>50</sup> Rz 10, 17. Por. *Evangelii nuntiandi* 42.
- <sup>51</sup> Por. *Evangelii nuntiandi* 43–48.

- <sup>52</sup> Problematykę dogmatyczną i pastoralną aktualnego nauczania Kościoła. Por. np. następujące stwierdzenia Papieża: „... Kościół odpowiedzialny za prawdę” (*Redemptor hominis* 19); „Jak katechizować?... Objawienie, przychodząc do ludzi i przyjmując ich ciało, wchodzi nie tylko w sprawy i dzieje każdego człowieka, lecz także w historię wszystkich ludzi, stając się ich ośrodkiem... Moc Ewangelii wszędzie jest taka, iż przekształca, odradza” (Por. *Catechesi tradendae* 51–53); „W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o sens cierpienia” (*Salvifici doloris* 9–13); „Nie możemy nie mówić” (*Redemptoris missio* 11); „Człowiek jest drogą Kościoła” (*Centesimus annus* 53–62).
- <sup>53</sup> Por. B. Bejze, *Wprowadzenie, w: Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, s. 9: „... 1. Jak dzisiejsi ludzie traktują pytanie o sens swego istnienia i istnienia świata: czy w istnieniu tym upatrują ponurą zagadkę, czy też tajemnicę otwierającą drogę ku Transcendencji? Czy z tego doświadczenia wnioskuje o istnieniu Opatrzności? Jakie jest ich stanowisko wobec Boga objawionego w Jezusie Chrystusie i głoszonego przez Kościół?”
- <sup>54</sup> Por. Jan Paweł II, *Catechesi tradendae*, nr 69.
- <sup>55</sup> Tenże, *Redemptor hominis*, nr 10.
- <sup>56</sup> Tamże.
- <sup>57</sup> Por. tenże, *Salvifici doloris*, nr 9.
- <sup>58</sup> Por. B. Bejze, *Wprowadzenie, w: Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, s. 9: „...2. Jakie doświadczenia życiowe mogą stanowić punkt wyjścia w głoszeniu dzisiejszym ludziom Boga: cierpienia, śmierć, lecz także miłość, poświęcenie się – solidarność, piękno itd.? Jakiego języka wymaga dziś ten temat?”
- <sup>59</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 10.
- <sup>60</sup> Por. tamże, nr 14; tenże, *List do rodzin Ojca świętego...*, nr 1–2.
- <sup>61</sup> Por. tenże, *Salvifici doloris*, nr 9.
- <sup>62</sup> Por. tenże, *Redemptor missio*, nr 58.
- <sup>63</sup> Por. B. Bejze, *Wprowadzenie, w: Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, s. 9: „... 3. Jak możemy dziś dzielić się doświadczeniem Boga: przez wiarę i miłość, modlitwę i życie sakramentalne, świadectwa chrześcijańskiego życia osobistego i wspólnotowego, przyjaźni i zaangażowania w służbie najuboższemu?”
- <sup>64</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 18.
- <sup>65</sup> Tenże, *Catechesi tradendae*, nr 35.
- <sup>66</sup> Por. tenże, *Redemptoris missio*, nr 58.
- <sup>67</sup> Por. tenże, *Catechesi tradendae*, nr 53.
- <sup>68</sup> A. Frossard, dz. cyt., s. 39.
- <sup>69</sup> Tamże, s. 40.
- <sup>70</sup> Tamże, s. 44–46.
- <sup>71</sup> Tamże, s. 110–118.
- <sup>72</sup> Tamże, s. 183–187.
- <sup>73</sup> Dwukrotnie wydanego: 1993, 1994.
- <sup>74</sup> Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. na placu Zwycięstwa, w: tenże, *Przemówienia. Homilie*, s. 32. Por. KL 52, 102, 105; DM 10–18; Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, nr 11, 33, 42–45, 51, 59; *Przepowiadanie, w: Kongregacji d/s Duchowieństwa, Dytektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Kraków 1994, nr 45–46; L.A. Schaekel, *Słowo natchnione*, tł. A. Malewski SDB, Kraków 1983m, s. 236–239; K. Rahner, H. Vorgrimler, dz. cyt., kol. 173–174.
- <sup>75</sup> Por. KO 7–10, 21, 23; Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 7–11, 13–14, 18–19; tenże, *Redemptoris missio*, nr 7–10; L.A. Schaekel, dz. cyt., s. 264–265, 280–290; K. Rahner, H. Vorgrimler, dz. cyt., kol. 419.
- <sup>76</sup> Por. Trzeci punkt kwestionariusza Papieskiej Rady d/s Dialogu z Niewierzącymi oraz K. Rahner, H. Vorgrimler, dz. cyt., kol. 157–164, 184–189, 191.

- <sup>77</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z klerykami, kapłanami, zakonnikami i zakonnkami, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 114–115; tenże, Przemówienie wygłoszone w katedrze wrocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 6, s. 4–5.
- <sup>78</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z klerykami, kapłanami, zakonnikami i zakonnkami, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 114–115.
- <sup>79</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone w katedrze wrocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 6, s. 4.
- <sup>80</sup> Por. Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. święceń kapłańskich, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 58–59.
- <sup>81</sup> Por. Jan Paweł II, *Jesteście z ludu i dla ludu*, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 77–78.
- <sup>82</sup> Por. Jan Paweł II, Do Rady Naukowej Episkopatu Polski, w: tenże *Przemówienia. Homilie*, s. 123.
- <sup>83</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Polski, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 220.
- <sup>84</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Polski, biskupami zagranicznymi oraz przełożonymi zgromadzeń zakonnych, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 6, s. 42.
- <sup>85</sup> Por. DM 11–12; Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, nr 42–43.
- <sup>86</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z klerykami, kapłanami, zakonnikami i zakonnkami, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 111–112.
- <sup>87</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Polski, biskupami zagranicznymi oraz przełożonymi zgromadzeń zakonnych, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 6, s. 42.
- <sup>88</sup> Por. Jan Paweł II, *Jesteście z ludu i dla ludu*, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 78.
- <sup>89</sup> Doświadczenie, w: K. Rahner, H. Vorgrimler, dz. cyt., kol. 90–91.
- <sup>90</sup> Tł. i opr. K. Romaniuk, Poznań 1973, s. 220.
- <sup>91</sup> Nr 23.
- <sup>92</sup> KO 8.
- <sup>93</sup> KDK 43, 62.
- <sup>94</sup> Por. nr 14.
- <sup>95</sup> Nr 28, 31, 55, 57–60.
- <sup>96</sup> Tamże, nr 56.
- <sup>97</sup> Tamże, nr 61.
- <sup>98</sup> Tamże, nr 62.
- <sup>99</sup> Tamże, nr 59.
- <sup>100</sup> Tamże, nr 44.
- <sup>101</sup> Tamże, nr 51.
- <sup>102</sup> Tamże, nr 57.
- <sup>103</sup> Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. w Lubaczowie. „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991 nr 6, s. 23.
- <sup>104</sup> Tamże, s. 24.
- <sup>105</sup> Por. Jan Paweł II, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. inauguracyjnej II Synodu Plenarnego w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 6, s. 23–24.
- <sup>106</sup> Dz. cyt., s. 312.

- <sup>107</sup> Tamże, s. 26–44.
- <sup>108</sup> J 2, 25.
- <sup>109</sup> A konkretnie: dziesięć razy do biskupów, siedem razy do kapłanów i dwa razy do kleryków.
- <sup>110</sup> Tzn. dwa razy do biskupów i dwa razy do kleryków.
- <sup>111</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie podczas Konferencji Episkopatu Polski, w: tenże, *Przemówienia. Homilie*, s. 109.
- <sup>112</sup> Por. tenże, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Polski, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 219–220.
- <sup>113</sup> Por. Jan Paweł II, Plenarna Konferencja Episkopatu Polski, w: tenże, *Druga pielgrzymka do Polski*, s. 119.
- <sup>114</sup> Por. Jan Paweł II, Do kapłanów, w: *Przemówienia. Homilie*, s. 144.
- <sup>115</sup> Tamże, s. 147.
- <sup>116</sup> Por. Jan Paweł II, Plenarna Konferencja Episkopatu Polski, w: tenże, *Druga pielgrzymka do Polski*, s. 115.
- <sup>117</sup> Por. Jan Paweł II, Jesteście z ludu i dla ludu, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 78.
- <sup>118</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z klerykami, kapłanami, zakonnikami i zakonnkami, w: tenże, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 113.
- <sup>119</sup> Por. Jan Paweł II, Do kapłanów, w: *Przemówienia. Homilie*, s. 114, 151–152.
- <sup>120</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie podczas Konferencji Episkopatu Polski, w: tenże, *Przemówienia. Homilie*, s. 103–104.
- <sup>121</sup> Por. Jan Paweł II, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Polski, w: *Trzecia pielgrzymka do Polski*, s. 222–223.
- <sup>122</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie podczas poświęcenia seminarium częstochowskiego, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1991, nr 8, s. 38–39.
- <sup>123</sup> Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, nr 10.
- <sup>124</sup> Por. A. Lewek, Odpowiedź na pytanie..., w: *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, red. bp B. Bejze, wyd. 2, Warszawa 1994, s. 151–155.
- <sup>125</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie Ojca świętego do I grupy Biskupów, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1993, nr 2, s. 15–18; tenże, Przemówienie Papieża do II grupy Biskupów, tamże, s. 19–22.